Rok 1873. Kraków, wtorek 16 września Nr. 212.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień ran z wyjątkiem dni poświatecznych.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Przegląd polityczny.

Wiener Ztg ogłasza pismo namiestnika Dolnéj Austrji, dotyczące przeprowadzenia wyborów. Według tego gminy wiejskie w Dolnéj Austrji będą wybierać 14 października, miasta i miasteczka 20, izba handlowa i przemysłowa w Wiedniu 27, nareszcie grupa wielkich posiadłości 28 tegoż miesiąca. Co do rezultatów wyborów w ogóle, dotychczas wiadomo z pewnością, że większość gmin wiejskich we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Dolnéj Austrji, będzie wybierać przeciw centralistom. Znaczna część miast i miasteczek w Czechach, na Morawie, w Galicji, Tyrolu i Krainie wybierze w tymże duchu. Izby przemysłowe są w większéj części centralistyczne, skutek wyborów z grupy wielkich posiadłości w Czechach jest tymczasem jeszcze wątpliwy.

Petersb. Wied. podają jako pogłoskę, iż w zarządzie wojenno-inżynierskim obrabianym jest plan wzmocnienia obrony zachodnich granic cesarstwa. Pomiędzy innemi wzniesione być mają roboty fortyfikacyjne pod Dubnem w gub. wołyńskiéj i około Osowca, w pobliżu granicy Królestwa Polskiego, niedaleko od Goniądza. Plany przygotowawcze już zostały wykonane i wprowadzeniu ich w wykonanie stoi na przeszkodzie tylko okoliczność, że roboty fortyfikacyjne muszą zajmować grunta prywatne, że więc należy przedtem doprowadzić do końca układy z właścicielami o nabycie takowych. Powiadają również, iż Warszawa ma być zamienioną w centrum wojenne mogące służyć do sformowania i uruchomienia dwóch korpusów, któreby tu posiadały wszystkie potrzebne zapasy i bagaże.

Pisaliśmy już o układach między gabinetem berlińskim, a księciem Anhaltu. *Voss. Ztg* dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że układy te z przerwami toczą się już od lat kilku, i dodaje, że książę chciał z początku zrzec się całkiem władzy na korzyść korony pruskiéj, lecz Prusy uważają za stosowniejsze zawrzeć traktat akcessyjny, podobny do tego, jaki już istnieje między niemi, a księztwem Waldek. Bismark przepadł na wyborach w powiecie Schlave, gdzie Warzyn jest miejscem wyborczém. Szlachta pomorska dała mu wyraźnie do zrozumienia, że nietylko nie uważa go za odpowiedniego reprezentanta interesów swego powiatu, ale nawet nie życzy mieć z nim osobnych stosunków.

Z powodu całkowitego spłacenia przez Francuzów kontrybucji wojennéj. *Nat. Ztg* zamieszcza artykuł, w którym nie odmawia Francji podziwu, że tak ciężki dług uiściła akuratnie i w tak krótkim czasie, ale zarazem żąda admiracji dla Niemców za to, że potrafili wymódz na Francuzach rzetelną wypłatę tak ogromnéj sumy. Zapewne szowinizm pruski dojdzie wkrótce do tego, że publiczne jego organa zaczną składać hołdy rozbójnikom włoskim i greckim, bo ci także umieją na nieostrożnych wędrowcach wyciskać ogromne sumy. W sobotę rozpoczął się wymarsz ostatnich wojsk niemieckich z Verdun; jutro przejdą one granicę, i tym sposobem okupacja ustanie.

W dniu wypłaty ostatniéj raty kontrybucji ułaskawił cesarz Wilhelm trzech Francuzów, którzy za napadnięcie żołnierzy niemieckich uwięzieni byli w niemieckich fortecach.

Ponieważ fuzję burbońsko-orleańską można uważać za całkiem rozbitą, gabinet 24 maja wcześniéj lub późniéj będzie zmuszony zamienić swą dwuznaczną politykę na jawną. Jest prawdopodobieństwo, że za powrotem izby rząd przedłuży przy pomocy wiernych sobie deputowanych prezydenturę Mac Mahona na pięć lat i podda nowéj dyskusji ustawy konstytucyjne. Dyskusja zaś ta mogłaby być podjętą tylko w przypuszczeniu, że forma rządu republikańska zostanie przyjętą.— Jeżeli rząd na ten krok się odważy, będzie miał niewątpliwie większość za sobą, chociaż skrajna prawica będzie mu się opierać, a lewica — nalegać na rozwiązanie izby. Środki prawy i lewy oświadczają się wyraźnie za projektami rządu, oraz bonapartyści — ci dla tego, że muszą trzymać się polityki wyczekującéj. Thiers będzie kontent, że jego ustawy konstytucyjne znowu na wierzch wypłyną, i zaniecha kampanji przeciw rządowi, któréj się od niego spodziewają. Nareszcie izba, jakkolwiek niepopularna, jakkolwiek w niezgodzie z uczuciami całego kraju, ostoi się, dopóki jéj saméj nie przyjdzie chęć abdykacji. Tak tedy plan Broglie'go będzie wykonany i Francja zostanie monarchją bez monarchy.

Włoska *Nazione* wyraża szczególną nadzieję, że podróż Wiktora Emanuela do Wiednia i Berlina spowoduje układy o zmniejszenie liczby stałych wojsk w Europie. Półurzędowe pisma berlińskie wyśmiewają tę nadzieję, która ich zdaniem pochodzi ztąd, że włoski minister finansów chciałby robić oszczędności w budżecie.

W skutek energicznych rozporządzeń rządu, sytuacja polityczna w Hiszpanji się polepszyła. Wielka część rezerwy już stanęła pod bronią. Po zwołaniu zaś drugiéj rezerwy na mocy ostatniego prawa czynna armja będzie wynosić 330,000 ludzi. Dowództwo armji północnéj zostanie powierzoném byłemu jenerałowi Zabala, który już w poprzednich wojnach się odznaczył; jen. Turou będzie posłany z 10,000 żołnierza do Katalonji. Według wiarogodnych wiadomości z północy, kraj jest wycieńczony wojną; tysiące rodzin, które się utrzymywały z pracy w kopalniach, są wystawione na nędzę. Karliści nie mogą ruszyć na równiny Kastylji dla braku jazdy.

Od czwartku obraduje w Konstancji kongres starokatolików. Zgromadzenie ma charakter międzynarodowy; reprezentowane są tam Ameryka, Rossja, Francja, Szwajcarja i Niemcy. Prezyduje Schulte, a służbę bożą pełni biskup Reinkens. Z dyskusji najbardziéj zasługują na uwagę wiadomości, udzielane przez Schultego o zachowaniu się rządu pruskiego względem starokatolików. Gabinet berliński skłania się do uznania ich kościoła w drodze urzędowéj, co nie ulega zresztą wątpliwości, gdyż minister Falk w walce swojéj z Rzymem nie może żądać lepszych sprzymierzeńców nad starokatolików.

Broszura
Czeska sprawa w swym najnowszym przebiegu

przez barona Helferta. *)

Autor znany jest ze swych pism politycznych, które po większéj części odnoszą się do nowszéj epoki dziejów austrjackich. Niedawno wydał był ciekawe szczegóły, dotyczące rezygnacji cesarza Ferdynanda i objęcia władzy monarszéj przez teraźniejszego cesarza, dziś wydał swoje poglądy polityczne na „sprawę czeską“ i nawiązuje z wielką bezstronnością do przeszłości politycznéj Czechów wymagania teraźniejszości... dla nich.

*) Die böhmische Frage in ihrer jüngsten Phase. Mit Urkunden. Von Josef Alexander Baron Helfert. Prag 1873. Verlag F. Tempsky.

Tu przedewszystkiém zaznaczyć trzeba, że się autorowi powiodło bez użycia krętych argumentów czeskim politykom pokazać, że jak w roku 1848 — nie uwłaczając prawom państwowym parlamentu austrjackiego — tak i dziś (kiedy prawie tak jak w roku 1848 działalność szersza sejmów została ukróconą) mogą śmiało pójść do rady państwa, nie narażając na szwank swych praw i żądań prawnopolitycznych.

Tam jest dziś dla wszystkich pole działania, a niéma racjonalnego powodu do oddawania go nieprzyjaciołom.

Bardzo jasny jest koniec broszury Helferta, który swoim zwyczajem podstawy swych wywodów szuka w dokumentach autentycznych.

Zanim przytoczymy konkluzję, jaką wyprowadza autor, w kilku zarysach wypada nam obznajomić czytelników z tokiem myśli, jakie w broszurze swéj rozwija.

Przytacza naprzód fakt, że Czesi w dobrych i złych czasach domagali się swych praw, i że gdzie mogli, szczególnie w zebraniach sejmowych, przypominali monarchom, że „z posiadaniem królestwa czeskiego“ połączone są obowiązki tradycyjne korony.

Taką wytrwałość téj klasy, która wówczas reprezentowała naród, autor ceni dość wysoko, bo ta według niego do rozszerzenia na niższe warstwy społeczeństwa samowiedzy politycznéj się przyczyniła.

Przytacza następnie kilkanaście dokumentów, po większéj części znanych. Z ważniejszych są Ferdinandea i reskrypta cesarza Ferdynanda I z r. 1848, które mają dowodzić ciągłości prawnéj przez Czechów od kilku set lat strzeżonéj, a razem służyć do wykazania równorzędności ich praw politycznych z prawami Węgrów. Z tegoto powodu autor słusznie powiada, że Czesi mają te same prawa co Węgrzy i że „podstawa prawna“ nigdy zniszczoną być nie może; naturalnie, musiał poprzestać na skonstatowaniu tego, co za słuszne uważa.

Czuje to i baron Helfert, kiedy roztrząsając ciągły szereg „środków zaradczych“, jakich używali w miarę okoliczności Czesi do polepszenia bytu narodu czeskiego, jako praktyczny i zimny myśliciel, kończy radą, co nadal robić, i zrozumiale wykazuje, dlaczego takie a nie inne ma przekonanie.

Oto powiada w zastósowaniu do abstynencji Czechów najprzód, że dużo się złego stało przez to, że „stronnictwo prawa“ (böhm.-Rechtspartei) nie brała kilka razy w sejmie i radzie państwa udziału. Jeżli stronnictwo centralist. niemieckie przez swe postępowanie „prowokacyjne“ oburzać musiało Czechów, ztąd nie wynika jeszcze, żeby stojąc na stronie, można się pocieszać twierdzeniem, że „co centraliści uchwalą bez nas, to nas nie obchodzi“, a tak przecie mówiono. Czesi prawdopodobnie dziś już wiedzą, że dużoby usterek w parlamencie nie mogło było się wyrodzić jak np. katastrofa finansowa, gdyby jednéj tylko partji centralistycznéj nie zostało wyłącznie oddane pole działania w radzie państwa po myśli téj partji. Na Czechy oddziaływają skutki téj katastrofy, a czyż to patrjotom może być obojętném?

Daléj co do zarzutu, który w Czechach pospolicie robiono, że „my Czesi jakiéjś tam Przedlitawji znać nie chcemy“, znamy tylko Austrję“, trzeba przytoczyć fakta:

a) W roku 1848, kiedy wyrabiano w Kromieryżu projekt do konstytucji austrj., do którego ułożenia i znakomici czescy posłowie należeli, nie było i wzmianki o krajach węgierskich, tylko o tych samych, które się dziś nazywają austrjackiemi albo przedlitawskiemi.

b) Dyplom październikowy z r. 1860 zaznacza, że różne sprawy muszą być wspólnie załatwiane, które z dawiendawna są wspólne krajom niewęgierskim, i jako takie wspólnych wymagają pertraktacji i stanowczych decyzji. Przeciw temu ustępowi dyplomu cesarskiego nie było ze strony czeskiéj żadnego zarzutu.

c) Wreszcie, kiedy od zaprowadzenia „konstytucjonalizmu“ stanęła „instytucja ustawodawcza“ między koroną i władzą wykonawczą, to przecież do wspólnego „ustawodawstwa“ należą i reprezentanci Czech jak innych krajów.

Niema więc wątpliwości żadnéj, iż konstytucyjne prawa i obowiązki nie alterują stosunków jakichkolwiek, i że abstynencja od współudziału w pracy parlamentarnéj oznacza anomalję, która w nadzwyczajnych razach może nastąpić, a skoro nastąpi, usprawiedliwić ją wypada racjonalnemi wywodami.

Największym argumentem za abstynencją jest pytanie, które sobie Czesi zadają:

„Czy możemy się sprzeniewierzyć naszemu stanowisku abstynencji, któreśmy tak uporczywie dotąd zachowywali, kiedy najmniejszemu i najsprawiedliwszemu żądaniu nigdy zadość się nie stało?“

Odpowiedź łatwa.

Jeśli abstynencja była błędem, trzeba go naprawić, im prędzéj tém lepiéj. Pewien angielski autor powiada: „Nigdy się nie wstydź, żeś się omylił; widać z tego żeś zmądrzał.“ Nie chcemy też potępiać abstynencji w zupełności; ona może nauczyła lud czeski cenić i szanować prawa kraju i przez to rozszerzyć się mogła samowiedza polityczna w Czechach całych. Trzymając się bezwarunkowo stanowiska prawnego *(Rechtsstandpunkt)* okazali przewódcy czescy, że nie hołdują ogólnikom siły, korzyści i utilitaryzmu chwilowego. Ale wszystko ma swój czas.

Zdaje się, że tak jasne wywody lojalnego konserwatysty austrjackiego powinny trafić do przekonania przewodników téj partji czeskiéj, która swoje dawne opinje o abstynencji chciała utrzymać i w zmienionych okolicznościach.

Korespondencje „Kraju“.

Wiedeń 14 września.

L. Ciągle jeszcze podróż króla włoskiego stoi na pierwszym planie dyskusji politycznéj. *Neue freie Presse* dzisiaj znowu podróży téj poświęca wstępny artykuł, w którym powiada, że nikt nie będzie tak naiwnym, aby podróży téj odmawiał znaczenia politycznego. „Włochy są dzisiaj tak zagrożone przez podnoszącą się we Francji reakcję ultramontańską, że nic w tém nie ma dziwnego, jeżeli król włoski udaje się na północ, aby starać się o wzmocnienie sojuszu swego z Niemcami.“ Tak argumentuje *Neue fr. Presse.* W argumentacji téj położony jest widocznie nacisk na potrzebę Włoch zawarcia przymierza z Niemcami, ale tym razem, ciągnie daléj *N. fr. Pr.,* droga do Berlina „nietylko geograficznie, ale także dyplomatycznie prowadzi przez Wiedeń.“ Zamiast jednak udowodnić to swoje twierdzenie, *Nowa Presse* kontentuje się skonstatowaniem, że „zjawisko to jest wielce pocieszającém“ i podnosi dynastyczną przeszłość króla włoskiego, aby pokazać, że godny on jest przyjaznego przyjęcia, jakie mu cesarz austrjacki w Wiedniu przygotowuje.

W następstwie fatalnych stosunków finansowych i niepowodzenia finansowego

wystawy takie tu nastąpiło ogólne zwątpienie i taka obawa większych jeszcze klęsk materjalnych, że już nawet dziennikarstwo tutejsze musi przyjąć na siebie rolę pocieszyciela i uważa za potrzebne dowodzić ogółowi, że jeszcze nie tak źle jak się zdaje i że nie trzeba oddawać się pessymistycznym zapatrywaniom. Za daleko jednak w usiłowaniach uspokojenia ogółu idzie dzisiaj *Stara Presse*, skoro przechodząc na pole faktów twierdzi wbrew prawdzie, że w Węgrzech żniwa nie były złe tego roku. — Co do tego punktu dzienniki węgierskie nie przesadzają bynajmniéj, wykazując potrzebę użycia nadzwyczajnych środków w celu zapobieżenia ostatecznéj nędzy i głodowi.

W chwili kiedy tyle niepowodzeń finansowych ogół słusznie czy niesłusznie przypisuje niefortunnemu pomysłowi wystawy: pewna liczba wystawców zamierzała wystosować do jeneralnego dyrektora wystawy barona Schwarza adres i w celu uczczenia zasług p. dyrektora dać adresowi temu ozdobną oprawę za 20,000 złr. P. dyrektor Schwarz czuł dobrze, że taki krok wystawców wywołałby w Wiedniu pewne zgorszenie i dałby może powód do wystąpienia z innéj strony z rekriminacjami przeciw niemu: napisał więc list do dzienników, w którym oświadcza, że zamierzonego adresu nie przyjmie. Krok ten zjednał mu pochwałę *Wiener Tagblattu*, który w braku lepszego tematu napisał o tém wstępny artykuł.

W sprawie wyborów słychać dziś tylko narzekania, że „tak mało do dziś dnia się zrobiło!"

„Czyja w tém wina, pisze *Tagblat*, że przygotowania dzisiaj jeszcze nie skończone, o tém wolimy zamilczeć; przedewszystkiem należy się teraz starać o to, aby wszystkie drobnostkowe nieporozumienia między stronnictwem liberalno-niemieckiém a demokratyczném za jednym zamachem załatwić; następnie zdaniem naszém trzebaby komitetom wyborczym okręgowym przypomnieć, żeby raz przecie usunęły wszystkie fatalne kandydatury podwójne; słowem na wszystkie strony trzeba teraz wytężyć wszystkie siły, aby sprawę wyborów szczęśliwie do końca przyprowadzić."

Niemniéj *N. fr. Pr.* okazuje dziś wielką pewność sobie i twierdzi, że żadne stronnictwo nie będzie miało takiéj większości w przyszłéj radzie państwa, jak wiernokonstytucyjne.

Ciekawą rzeczą jest że dr. Giskra, który miał paść ofiarą usposobienia antiforwaltungsratowskiego ogółu wyborców, zgłosił jednak kandydaturę swoją do komitetu miejskiego w Bernie.

W sześciu krajach koronnych przedlitawskich termina wyborcze są już oznaczone, a mianowicie na dnie od 13 do 30 października. U was w Galicji zdaje się, że wybory odbędą się również w drugiéj połowie października.

Kraków 15 września. (W sprawie zaciągnięcia pożyczki krajowéj) pisze urzędowa *Gazeta Lwowska:*

Suma, która z pięciomiljonowéj pożyczki krajowéj miała być w tym roku zrealizowaną w drodze subskrypcji publicznéj, uległa ponownéj redukcji. Wydział krajowy postanowił nie rozpisywać subskrypcji na trzy miljony w myśl pierwotnéj uchwały swojéj, lecz tylko na kwotę potrzebną na wsparcie dla ludności dotkniętéj głodem. Na ten cel wystarcza 1.300,000 zła. — Powodem tak znacznéj redukcji jest ta okoliczność, że ustawa na poprzedniéj sesji rady państwa uchwalona uwalnia pożyczkę krajową od opłat skarbowych tylko częściowo. Wydział krajowy spodziewa się, że na przyszłéj sesji rady państwa pożyczka uwolnioną zostanie całkowicie od tego ciężaru, a w takim razie zaraz po dokonaniu téj zmiany zostałaby zrealizowaną cała suma potrzebna na rekonstrukcję dróg krajowych. Dowiadujemy się, że kasa oszczędności zamierza przystąpić do subskrypcji z kwotą 100,000 zła., a z wydziałów powiatowych nadchodzą wiadomości zarówno pomyślne dla subskrypcji.

Poznań. List znanego już naszym czytelnikom Sypkowskiego wywarł wpływ daleko większy niż się można było spodziewać. Kwestja utrzymywania dróg i ciężarów z tem połączonych, poruszona w liście p. Sypkowskiego, wywołała żywe zajęcie, i w skutek tego zapewne wkrótce przejdzie na grunt czysto praktyczny, chociaż rozwiązanie jéj nie od nas zależy. *Dz. Pozn.* kwestji téj poświęcił już dwa wstępne artykuły, a p. Włodzimierz Wolniewicz, były prezes towarzystwa centralnego rolniczego, ułożył petycję do sejmu, żądając załatwienia téj kwestji przez nową ordynację drogową. Utrzymywanie dróg, mostów i grobli prawo pruskie zwala najzupełniéj na gminy wiejskie, co przy dzisiejszym stanie dróg jest bardzo wielkim ciężarem.

Tak np. włościanin posiadający 50 do 60 mórg ziemi, obowiązany jest dostarczyć w ciągu roku 20 fur parokonnych i 20 dni ręcznych, co razem stanowi więcéj 50 talarów. Szczególniéj cały ciężar płynie głównie z obowiązku utrzymywania i naprawy dróg zwanych „Post und Landstrasse czyli t. z. dróg publicznych; zwirówki bowiem jako własność powiatów i prowincji nie pociągają za sobą żadnych ciężarów dla gmin, a obowiązek utrzymywania dróg wieśnalnych (od wsi do wsi) należy do właściciela gruntu, przez który przechodzą, t. j. do właścicieli większych posiadłości lub do gmin wiejskich. Zważywszy to wszystko p. Wł. Wolniewicz, proponuje petycję do sejmu treści następnjącéj: 1) Aby gminy włościańskie były uwolnione od wyłącznego obowiązku dostarczania robocizny i pociągów do naprawy dróg, ale aby równie dominja (właściciele dóbr rycerskich) i gminy miejskie były w równym stosunku do gmin włościańskich obowiązane ciężar ten ponosić; 2) aby w braku ordynacji gminnéj została przez wysoką izbę deputowanych uchwalona ordynacja drogowa, przez którąby obowiązki gmin wiejskich, dominjów i miast były ściśle oznaczone, równo rozdzielone i umniejszone; 3) aby część tych obowiązków co do utrzymywania i naprawy dróg publicznych przeszła na ogólny koszt państwa. Słusznie bowiem w motywach do téj petycji powiada p. Włodzimierz Wolniewicz, że inne klasy społeczeństwa, jako to dominja i miasta użytkują w większéj od włościan mierze z dróg publicznych a nie przykładają się niczém do ich naprawy lub utrzymywania. Podpisy pod tę petycję zbierać będzie z początku sam jéj inicjator, a następnie prześle ją do innych powiatów. *Dz. Pozn.* sądzi, że najwłaściwiéj byłoby w tym celu zwoływać zgromadzenia z ludzi wszelkich stanów, kogo tylko sprawa ta bliżéj obchodzi, i po należytem jéj wyjaśnieniu przystępować do zbierania podpisów.

Rząd sam uznawał niegdyś potrzebę jéj podniesienia, bo w roku 1866 wystąpił z projektem zaprowadzenia osobnéj ordynacji drożnéj, która ciężary utrzymywania dróg, mostów i grobli rozkładała na gminy wiejskie, miejskie i dominja. Lecz rozwiązanie sejmu stanęło wszystkiemu na przeszkodzie.

W roku przeszłym koloniści niemieccy z okolic Pobiedzisk i Środy wystąpili z petycją do sejmu pruskiego w tym przedmiocie, lecz pomimo całego poparcia ze strony władz administracyjnych przy zbieraniu podpisów, los téj petycji po przesłaniu do sejmu nie jest wiadomy, albowiem o niéj wcale mowy nie było. Czy reprezentanci nasi pod tym względem będą szczęśliwsi, z pewnością twierdzić nie można. W każdym razie jednak podniesienie téj sprawy w sejmie przez naszych reprezentantów będzie najlepszym dowodem dla włościan, że ich interesa materjalne i cierpienia żywo obchodzą inteligencję polską.

Gdyby włościanie chcieli nietylko we własnéj obronie — jak to uczynił p. Sypkowski — ale w każdéj potrzebie odwoływać się do swéj starszéj braci przez dzienniki, to nie potrzebowaliby uciekać się do pokątnych doradców, wylewających łzy krokodyle nad ich niedolą, lub przesyłać petycje na imię Laskera; przy wzajemném zaufaniu i poparciu rzecz cała byłaby niechybnie daleko wcześniéj załatwioną.

W powiecie sztumskim wybory do sejmików powiatowych wypadły niezbyt świetnie dla ludności polskiéj. Z mniejszych posiadłości na dwunastu deputowanych do sejmiku wybrano trzech deputowanych narodowości polskiéj, a wybór czwartego w Pietrzwałdzie nie udał się jedynie w skutek niedbałości z naszéj strony. Z większych zaś posiadłości wybierano także dwunastu deputowanych. Polacy stanowią tam znaczną mniejszość, albowiem na 63 wyborców tylko 7 jest narodowości polskiéj. Atoli w skutek rozdwojenia Niemców mniejszość weszła w kompromis z Polakami i zobowiązała się przeprowadzić dwóch Polaków do sejmiku, lecz pod warunkiem, aby wszyscy stanęli do wyborów. Tymczasem zamiast 7 przybyło na wybory tylko 4 naszych, i dlatego Niemcy postawili tylko jednego naszego kandydata, który istotnie został obranym. Znowu więc wypada nam zanotować przykład zaniedbania obowiązku obywatelskiego z naszéj strony.

Trybunał do spraw kościelnych w Berlinie wkrótce ma się zająć sprawą arcybiskupa hr. Ledóchowskiego, którego podobno chce ni mniéj ni więcéj jak zrzucić z urzędu.

Za przykładem kapituły gnieźnieńskiéj poznańska także złożyła adres arcybiskupowi, wyrażając w nim uczucia wierności.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 14 września.

Dziś po południu kilka razy deszcz padał, ale ani gwałtowny, ani téż zbyt obfity. Po ostatnim deszczu koło godz. $5^1/_2$ piękna tęcza roztoczyła się na niebie.

Ustne egzamina dojrzałości. — Rada szkolna krajowa podaje do publicznéj wiadomości, że ustne egzamina dojrzałości odbędą się, mimo odroczenia rozpoczącia roku szkolnego, w terminie dawniéj oznaczonym, mianawicie: w lwowskiéj szkole realnéj dnia 17 b. m., w lwowskiem gimnazjum Frańciszka Józefa i w gimnazjum św. Jacka w Krakowie d. 22 b. m.

Stan cholery. — W sobotę przybyło do szpitala Braci Miłosierdzia na Kazimierzu chorych na cholerę: 3, wyzdrowiało 5, zostało w leczeniu 12; w niedzielę: przybyło 2, wyzdrowiało 2, zostaje w leczeniu 12.

Do szpitala Felicjanek na Smoleńsku przybyło w sobotę: 2, umarł 1, wyzdrowiało 3, zostało w leczeniu 18; w niedzielę: przybyło 4, umarł 1, umarł 1, wyzdrowiało 4, zostaje w leczeniu 17.

W szpitalu starozakonnych w sobotę: przybyło 3, zostało w leczeniu 17; w niedzielę: umarło 2, wyzdrowiało 4, zostaje w leczeniu 11.

Oprócz tego na przedmieściach i w śródmieściu umarła w sobotę osoba 1; w niedzielę nikt.

Na Podgórzu zachorował w sobotę: 1, umarł 1, zostaje w leczeniu 4 (wszyscy w szpitalu); w niedzielę stan powyższy w niczem się nie zmienił.

Obwieszczenie. — Panująca w Krakowie cholera zmniejsza się znacznie i jest nadzieja, że wkrótce ustanie, jeżeli ludność daléj zachowywać się będzie według wskazówek tylokrotnie ogłaszanych.

Gdy jednak tak w bliższych miejscowościach jak i w okolicach odleglejszych, choroba ta zaczyna się teraz dopiero objawiać, i tam prawdopodobnie dłuższy czas potrwa, a przez zetknięcie się z ludźmi lub przedmiotami z okolic takich pochodzącemi, łatwo na nowo do miasta tutejszego wprowadzoną być może; przeto magistrat widzi się spowodowanym ostrzedz mieszkańców, ażeby bez koniecznéj potrzeby nie przedsiębrali podróży w okolice cholerą zajęte i ile można nie przyjmowali do swych mieszkań osób z tych okolic przybywających.

Dnia 11 września 1873 r.

Z magistratu kr. gł. m. Krakowa.

Ogłoszenie. — Z dniem 15 listopada 1873 r. kończy się sześcioletni perjod czynności komitetów kościelnych. Zachodzi zatem potrzeba wyboru nowych niestałych członków dla wspomnionych komitetów na następujące sześć lat.

Ponieważ parafjanie przy wyborze komitetu głosują przez swego pełnomocnika, przeto poprzednio nastąpić powinien wybór pełnomocników parafjan.

W celu wyboru pełnomocników dla parafjan zarządza magistrat co następuje:

Wybory pełnomocników odbywać się będą w dotyczącéj kancelarji parafjalnéj od godz. 9 z rana do g. 1 w południe, a mianowicie dla parafij:

1. N. P. Marji dnia 22 września 1873 r.
2. Wszystkich Św. „ 23 „
3. Św. Szczepana „ 24 „
4. Św. Florjana „ 25 „
5. Św. Mikołaja „ 26 „
6. Św. Krzyża „ 27 „
7. Św. Anny „ 30 „
8. Św. Norberta rz. gr. dnia 1 października 1873 r.

Prawo głosowania przy tych wyborach mają:

a) Właściciele i dożywotnicy nieruchomości odziedziczonych lub przynajmniéj od roku nabytych, podlegających podatkowi bezpośredniemu od nieruchomości w kwocie najmniéj 6 zła. nie licząc dodatków.

b) Ci, którzy w obrębie miasta prowadzą zatrudnienie podatkowi zarobkowemu podlegające i z niego od roku najmniéj 8 zła. rocznego stałego podatku, bez dodatków, opłacają.

c) Ci, którzy z jakichkolwiek innych tytułów od roku przynajmniéj 15 zła. podatku dochodowego (nie licząc dodatków) w tutejszéj gminie opłacają.

d) Duchowni świeccy wyznania rzymsko lub grecko-katolickiego.

e) Urzędnicy dworu, państwa, kraju, gminy i zakładów publicznych, tak czynni jak i wysłużeni.

f) Przełożeni, profesorowie i nauczyciele wszystkich zakładów naukowych, utrzymywanych kosztem państwa, kraju lub gminy.

g) Adwokaci, notarjusze, doktorowie wszystkich wydziałów i magistrowie chirurgji, tudzież odpowiedzialni redaktorowie pism czasowych treści politycznéj lub naukowéj.

h) Korporacje, stowarzyszenia, zakłady, których zarząd techniczny ma siedzibę w Krakowie, jeśli z własnego majątku lub dochodu opłacają w gminie od roku tytułem podatku 150 zła. (bez dodatków).

i) Klasztory i zgromadzenia duchowne męzkie i żeńskie.

k) Oficerowie, do wojskowości należące osoby z tytułem oficerskim jeżeli się znajdują w stanie stałego spoczynku, lub jeżeli z zastrzeżeniem charakteru wojskowego dymisję wzięli.

Współwłaściciele nieruchomości, tudzież spółki handlawe i przemysłowe, mają tylko po jednym głosie bez względu na liczbę wspólników.

Korporacje, stowarzyszenia i zakłady, tudzież klasztory i zgromadzenia duchowne, głosują przez swoich zastępców lub przełożonych.

Niewiasty, głosują przez swoich mężów lub pełnomocników, małoletni zaś lub bezwłasnowolni głosują przez swoich ojców lub opiekunów.

Przy wyborach do komitetu parafij rzymsko-katolickich, mogą głosować tylko osoby wyznania rzymsko-katolickiego, a przy wyborze pełnomocnika do parafji św. Norberta tylko osoby wyznania grecko-katolickiego.

Parafjanie życzący sobie głosować przy wyborach wspomnionych, zechcą się zgłosić po kartę legitymacyjną do komisarza swego obwodu przynajmniéj na dwa dni przed terminem wyboru.

Bez okazania karty legitymacyjnéj nikt nie będzie przypuszczony do głosowania.

Dnia 6 września 1873 r.

Z magistratu kr. gł. m. Krakowa.

Z sądu karnego. — We wtorek dnia 16 września, odbędą się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Franciszka Tomcikiewicza o kradzież, Wincentego Stanikowskiego o gwałt publiczny, Marjanny Bogaczowéj o ciężkie uszkodzenie ciała, Marjanny Gustawowéj o kradzież.

Załoga krakowsko-podgórska odbyła dzisiaj ostatnie w tym roku ćwiczenie polowe na prawym brzegu Wisły w kierunku ku Kobierzynowi i Łagiewnikom. W ciągu b. m. nie będzie już więcéj żadnych ćwiczeń, aż dopiero z dniem 1 października rozpoczną się ćwiczenia rekrutów.

Dawniéj już wykazywaliśmy konieczną potrzebę odnowienia zużytego chodnika na t. z. linji A. B., to jest na téj stronie rynku, która się ciągnie od ulicy Sławkowskiéj do ulicy Florjańskiéj. Teraz nareszcie spełnia się, co już od dawna było pożądanem. Chodnik dotychczasowy, wytarty i popękany, zerwano dziś przedpołudniem a z dostawionego równocześnie materjału ułożony będzie nowy i wygodny chodnik płytowy.

Na plantacjach naprzeciw ulicy Lubicz w miejscu, w którém stał niedawno dopiero zniesiony kopiec, zaczęto dziś wybierać ziemię na fundamenta pod pomnik Straszewskiego.

Wczoraj wieczorem pomiędzy godz. 9 a 10 zaczepiła nieznajoma, porządnie ubrana kobieta na plantacjach pewnego tutejszego kupca, wypytując go o drogę do Karmelitów. Późniéj spostrzegł zaczepiony, że mu z kieszeni zginęła tabakierka srebrna z literami *T. T.* i koroną u góry, wartości 35 zła.

Kradzież. — Wczoraj w południe skradziona została w kościele Panny Marji pewnéj obywatelce z gubernji piotrkowskiéj z kieszeni portmonetka z gotówką, wynoszącą 440 zła. (4 banknoty po 100 zła., 4 po zła. 10).

Żegiestów, dnia 13 września. — Budowa kolei leluchowsko-tarnowskiéj rozpoczęła się już dnia 4 b. m. Wzięto się najpierw do budowy tunelu koło zakładu kąpielowego w Żegiestowie; daléj podobno roboty w tym roku nie będą prowadzone. Tunel, o którym mowa, będzie miał 500 metrów długości.

Jarmark w Białej nie odbędzie się. — Wedle zawiadomienia c. k. rządu krajowego szląskiego w Opawie z dnia 10 b. m. przypadający w Białej jarmark na dnie 15, 16 i 17

września r. b. nie odbędzie się z powodu panującéj w okolicy tamtejszéj cholery.

Poszukiwania na wyspie Delos. — Na podstawie jednego wiersza z Odyssei p. Lebigue ze szkoły francuzkiéj w Atenach, przedsięwziął odszukać w Delos jaskinię, z któréj starożytni oznaczali porównanie dnia z nocą, spodziewając się znaleźć tam albo instrument astronomiczny przy téj czynności używany, albo też położenie samo jaskini zastępujące narzędzie. Otrzymawszy pozwolenie rządu greckiego, przedsięwziął p. Lebigue poszukiwania, uwieńczone wynalezieniem na wyspie Delos wzmiankowanéj przez Homera jaskini, która, jak się pokazuje z mnóstwa znalezionych tam przedmiotów, była świątynią Apollina, a miejscem świętem, otchłanią, z któréj wychodziły wyrocznie. Jest to jedna z najstarożytniejszych świątyń, o której prócz Homera, mówią Euripides, Horodot i Wirgiliusz.

Korespondencja redakcji. — P. Rob. Nabielak w Żółkwi: Według zamieszczonego w dziennikach ogłoszenia komitetu, należy się po zaprenumerowane egzemplarze „Wisły“ zgłaszać do księgarni Stanisława Kryżanowskiego w Krakowie.

Teatr. — We wtorek dnia 16 września: „Skąpiec,“ komedja w 5 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 13 września pochmurno, pod wieczór burza z ulewą; termometr od 8.4 doszedł do 16.5 R. Dnia 14 piękna pogoda; termometr od 10.8 doszedł do 17.8 R. Barometr opada; rano o 6 dnia 15 stan jego był 325.86, termometru 8.0 R. Wiatr północno-wschodni.

Olbrzymie beczki na wystawie wiedeńskiéj. — Austrjaccy i węgierscy bednarze urządzili osobną wystawę swoich wyrobów, niedaleko od węgierskiego pawilonu leśniczego.

Wystawa ta mieści się w dwóch otwartych pawilonach, a właściwie dwóch szopach. Od beczek 100-wiadrowych aż do beczułeczek 6 kwart zawierających, jest tam wszystko. Spotyka się przytem najrozmaitsze kształty, beczki o dnie okrągłem, eliptycznem, sześcio- lub ośmio-bocznem, jedne wydęte, drugie proste. Koronę tych wyrobów stanowią dwa olbrzymy, stojące naprzeciw siebie w obu szopach, i one to najpierwej wpadają widzom w oko. Jeden z tych olbrzymów, jest to beczka, zawierająca 2500 wiader (około 40,000 garncy). Klepki jej na sześć cali grube, wyrobione są z olbrzymich dębów, jakie dziś już tylko w Slawonii rosną. Klepki te, po zrobieniu, przewieziono koleją do Wiednia i tutaj dopiero ułożono w beczkę. Dno ma przeszło sześć łokci średnicy, a długość klepek wynosi do piętnastu łokci. Szesnaście żelaznych obręczy, prawie na palec grubych, ściska te sześciocalowe klepki, które długo wypalano, zanim zgięły się i przybrały odpowiednią formę. Godnem zastanowienia jest, że między klepkami nie ma ani pakuł ani listewek... nic, a jednak klepki przystają tak szczelnie, że jedna kropla wypłynąć nie może.

Na dnie beczki jest płaskorzeźba przedstawiająca Węgrów, tańczących czardasza.

Druga beczka jest mniejsza nieco, bo tylko 1500 wiader zawiera, lecz powiedziałbym, ze zewnętrzna jej postać jest wspanialszą niż tamtej. — Dno jej przyozdabia wspaniała rzeźba Schönthalera przedstawiająca u góry herby wszystkich krajów austryackich, w środku hulaszcze towarzystwo w piwnicy, zajęte libacyami na cześć Bachusa, a u dołu winobranie i wyciskanie soku winnego.

Obie te beczki są podobno sprzedane do Augsburgą. Rozumie się, że w całości przewozić ich nie sposób; po ukończeniu wystawy mają więc być rozłożone i na miejscu w Augsburgu drugi raz składać się będą.

HOTEL DREZDENSKI. *Przyjechali:* Miecz. Zubowski kandyd. praw z Wołynia; Marja Dębicka ob., Konst. Urbański wł. d. z Podola; Edward Naskręcki dr. med. z Żytomierza; Feliks Sadowski wł. d. z Rossji; Jan de Wanoff ob. z Wilna; baron de Turino radca, Stanisław Kośmiński dr. med. z Warszawy; Bernard Ignatowicz z żoną wł. d. z Rossji; Aleks. S. Rosenstock wł. d. ze Skałatu.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM. *Przyjechali:* Józef Drozdowski ob., Kaz. Bronikowski ob., Ant. Gliński obyw., Franc. Peikert kup., Kaz. Gąsiorowski ksiądz, Ant. Hinz obyw., Adam Ławicki urz. z Warszawy; Ludwik Marianin obyw. z Kongresówki; Władysł. Mazurowski inżyn., Leszek Meszyński obyw., Matz Gratel obyw., Karol Neumann artysta z Wiednia; Edward Milchin pułkownik rossyjski z Kurek; Jan Zieliński obywat. z Doły; Julja Knorre żona radcy dworu z Nikolajewa; Jan Baniewicz malarz z Wilna; Teofil Gruszczewicz naucz. z Krakowa; Emilja Zieniewicz notarjuszowa z Przeworska; Stan. Rober urz. z Oświęcima; Bruno Rogalski obyw. z Jasieniowa; Józef Machowicz ob. z Tarnowa; Henryk Kadyć lekarz, Elżbieta Zenenwald kupcowa z Bochni.

Wiadomości urzędowe.

— Sąd wyższy lwowski mianował dozorcę więźniów 1ej klasy w domu karnym w Wiśniczu Antoniego Chmielewskiego dozorcą więzień w sądzie obw. w Tarnopolu.

— Rada szkolna krajowa mianowała nauczyciela kierującego w skole ludowéj w Rymanowie, Piotra Buriaka, rzeczywistym nauczycielem szkoły 4-klasowéj mężkiéj w Rzeszowie.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 11 września.

Licytacje. W sądzie obwod. w Tarnowie d. 3 listopada realność l. 221 tamże. — W sądzie obw. w Samborze d. 6 listopada i 11 grudnia dobra Dołżka; cena wyw. 28,688 zła.— W sądzie pow. w Kałuszu d. 17 października realność l. 14 w Mościskach.—W sądzie pow. w Krakowcu d. 25 września, 23 października realność l. 8 w Zmijowiskach.

Konkursa. Posada „stajniczego“ pocztowego w Krakowie.—Posady pocztmistrzów przy nowo utworzyć się mających urzędach pocztowych w Czernelicy (starost. Horodenka); Lisiej górze i Gromniku (starost. Tarnów). — Posady ekspedjentów pocztowych przy nowo otworzyć się mających urzędach pocztowych w Biadolinach szlacheckich (starost. brzeskie), w Kozach (starost. Biała); Uściu ruskiem (star. Gorlice); w Załużu (Sanok); Radomyślu (Rozwadów).

Gospodarstwo przemysł i handel.

Wrocław, d. 13 września 1873. — W tym tygodniu nareszcie długa posucha obfitym deszczem przerwaną została, co mianowicie do uprawy roli pod siewy jesienne bardzo pożądanem było. Dalsze wiadomości nasze o stanie zbiorów nic dziś nowego nie przedstawiają, wszystkie jednak zgadzają się na to, że zbiór pszenicy wszędzie o wiele był lepszy aniżeli żyta; że zboże jare w ogóle całkiem zadawalnia; że nareszcie jakość wszelkiego ziarna nic do życzenia nie pozostawia, co więc nieplenność żyta i pszenicy, na jaką się w wielu miejscach skarżą, w znacznéj części wynagrodzić może.

Bardzo jest przytem pocieszającem, że niemniéj Księstwo jak Galicja i Królestwo w przecięciu i stosunkowo do innych krajów najlepsze zbiory w tym roku mają.

W handlu zbożowym na wszystkich prawie placach bardzo spokojne wprawdzie panuje usposobienie, lecz ceny pomimo licznych fluktuacyj stanowisko przeszło tygodniowe wszędzie utrzymały.

W Anglji pod wpływem długiéj nieprzerwanéj słoty, która nietylko, że ukończenie sprzętów nadzwyczaj utrudnia, ale i na jakość ziarna bardzo szkodliwie wpływa, dążność zwyżkowa na nowo zapanowała i ceny o 1 szyl. płacono wyższe. Zresztą, znaczny bardzo dowóz, obrachowany na 20 miljonów hekt., jakiego kraj ten w bieżącym roku potrzebować będzie, obniżenia cen zbożowych pewno nie dopuści.

We Francji skutkiem zawieszenia wysokich na dowozie zboża ciążących opłat, dążność podwyżki dotychczasowa wstrzymaną została a ceny przeszłotygodniowe tylko z trudnością trzymać się zdołały.

Belgja, Holandja i prowincje nadreńskie przy nieco spokojnem usposobieniu notowanie jednych utrzymały stałe a żyto nawet płacone było wyżéj.

Południowe Niemcy i Austrja-Węgry notowania przeszło-tygodniowe bez zmiany utrzymują.

W środkowych i północnych Niemczech pomimo dość znacznego morskiego dowozu a mianowicie rossyjskiego żyta — do samego Szczecina bowiem przybyło od początku roku węspli 110,000 — usposobienie pozostaje bardzo stałe i ceny z przeszłego tygodnia łatwo się utrzymały.

Na ostatniéj giełdzie naszéj notowano za 1000 kilogr. (2460 fnt. pol.) pszenicy na ten miesiąc 88 talarów, tyleż żyta na ten miesiąc i na wrzesień-październik $64\frac{1}{4}$ tal., na październik listopad i listopad-grudzień $63\frac{1}{4}$ tal., na kwiecień-maj 1874 $62\frac{3}{4}$ tal.

Na dzisiejszym targu naszym, przy dowozie wystarczającym i średniéj do kupna chęci:

Notowano 100 kilogramów (246 fnt. pol.): pszenicę białą $7\frac{2}{3}$—$8\frac{5}{6}$, żółtą $7\frac{7}{12}$—$8\frac{7}{12}$; żyto $6\frac{7}{12}$—$7\frac{1}{4}$; jęczmień $6\frac{1}{3}$—$6\frac{5}{6}$; owies $4\frac{2}{3}$—$4\frac{11}{12}$; groch $5\frac{1}{3}$—$5\frac{2}{3}$; wyka 4—$4\frac{1}{4}$; łubin żółty 4—$4\frac{1}{4}$, niebieski $3\frac{1}{3}$—$3\frac{2}{3}$; rzep $7\frac{2}{3}$—$8\frac{1}{2}$; rzepik $7\frac{1}{2}$—$8\frac{1}{4}$ tal.

Okowita stałéj, za 100 litrów (100 kw. pol.) 100% Trallesa w miejscu $25\frac{7}{12}$ talarów, na wrzesień-październik $23\frac{5}{6}$ tal., na październik-listopad 22 tal., na listopad-grudzień $21\frac{1}{2}$ tal., na kwiecień-maj $21\frac{7}{12}$ tal.

Banknoty austrjackie po 90 tal. za 150 zła., banknoty ross.-polskie po $82\frac{1}{8}$ tal. za 90 rsr.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Kraków 15 września.— Na dzisiejszym targu w Wiedniu było wołów sztuk 4800 zła. Za woły z paszy płacono 30—34 zła. centnar, za stajenne 35 zła. centar. — Cena owiec za centnar wagi martwéj 29 zła., cena wieprzów od 22—28 zła. Targ był mało ożywiony.

Ostatnie wiadomości.

Najważniejszą dziś dla nas wiadomością polityczną jest rozpisanie w Galicji bezpośrednich wyborów do rady państwa. Według zarządzenia namiestnictwa lwowskiego odbędą się wybory z gmin wiejskich 17 października, z miast 23, z izb handlowych 27 a z większych posiadłości 29 tegoż miesiąca.

W Krakowie odbędzie się w tych dniach a w każdym razie w ciągu bieżącego tygodnia pierwsze zgromadzenie wyborców w celu wybrania komitetu przedwyborczego.

We Francji żniwa tegoroczne niezupełnie dopisały. Rząd stara się w skutek tego ułatwić dowóz zboża z zagranicy a „Dziennik urzędowy“ francuski ogłosił już dekret, zniżający opłaty od przewozu zboża na kolejach żelaznych.

Z Madrytu donoszą o nowej porażce Karlistów. — Wojska rządowe w liczbie 10,000 uderzyły pod Tolozą na 14,000 karlistów pod wodzą Don Carlosa. Powstańcy ponieśli znaczne straty a cały ich oddział poszedł w rozsypkę.

Telegramy „Kraju“

Peszt 15 wrześn. *Pester Lloyd* donosi: Rada ministrów węgierskich postanowiła znieść na pewien czas cło od przywożonego do Węgier zboża i zamianować Mazuranicsa banem Kroacji.

Kursa. — Wiedeń 15 wrześn. godz. —.—. 4% zjednocz. dług państwa banku 69.30. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 73.—.—Losy z 1860 r. 101.—.— Akcje banku 963.—. — Akcje kredytowe 231.—.—Londyn 112.25.— Srebro 107.15. — Dukat .—. — Lombardy 172.—. — Losy z 1864 r. 131.50. — Akcje franko-austr. 72.—. Napoleony 8.97—. — Akcje kolei Karola Ludwika 217.—. — Akcje kolei lwow. czern. 142.—.— Akcje kolei półn. wschodniéj 117.—. — Akcje banku związkow. 54.—.— Oblig. indemn. gal. 75.—.— Akcje banku wied. dla obrotu 134.50. —Akcje anglobanku 178.—.—Akcje kolei rząd. 336.50. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 156.50. — Tramway 212.—. Banku budowy 86.—. — Akcje kolei wschodniéj 63.—. — Akcje banku anglo-węg. 55.—. — Akcje kolei zjedn. 135.50.—Losy tureckie 62.70.—Losy premj. węg. 80.75.—Akcje kolei bogumińskiéj —.—. — Akcje kolei ces. Elżbiety 214.50. Akcje kolei półn. zachodn. 201.50.—.

Usposobienie giełdy: stałe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 15 września.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	74	25	76	25
kupon ubiegły ... 175				
4% Listy zastawne galicyjskie	70	—	72	—
kupon ubiegły 82				
5% Listy zastawne galicyjskie.....	76	50	78	50
kupon ubiegły 102				
4% Listy zastawne polskie serja I..	94	—	95	75
kupon ubiegły 90				
4% Listy zastawne polskie serja II.	93	—	94	50
kupon ubiegły 90				
5% Listy zastawne polskie nowe .	93	—	94	75
kupon ubiegły 109				
4% Listy likwidacyjne polskie.....	78	25	80	25
kupon ubiegły..... 115				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	82	50	84	50
kupon ubiegły 23				
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	94	—
kupon ubiegły 123				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
$5\frac{1}{2}$% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	95	—
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	215	—	220	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	140	—	144	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.........	—	—	24	—
„ 5% (Donau-regulirung)......	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	—	—
Srebro nowe austrjackie...........	106	—	108	—
„ w kuponach	105	—	107	—
„ (obrączkowy rubel)........	165	—	170	—
Ruble papierowe rossyjskie........	152	—	153	50
Talary pruskie....................	166	—	168	—
Dukat obrączkowy.................	5	37	5	49
20-frankówka	8	92	9	06
Rumuńskie obligacje 100 tal.	39	—	41	—
WIEDEN, 13 września.				
Renta austrjacka 5%..............	69	90	70	—
„ „ w srebrze 5%	73	—	73	20
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła........	276	—	278	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	250	—	254	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	92	75	93	25
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	101	25	101	75
5% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „ ..	107	50	108	—
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	132	—	132	50

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	80	25	80	75
Kredytowe 1860 r. .... „ 100 zł. m. k.	172	50	173	—
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	22	—	23	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	23	50	24	50
Rudolfa............. „ 10 „	13	—	13	50
Salzburga........... „ 20 „	18	—	19	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	75	—	75	50
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	96	50	97	—
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	173	50	174	50
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	—	—	—	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	57	—	57	50
Franco austrjackie .... „ 80 „	67	50	68	50
„ węgierskie .... „ 80 „	79	50	80	50
Galic. banku hipotecz. . „ 200 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	68	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	109	—	110	—
Interventionsbank..... „ 80 „	32	50	33	50
Länderbank Verein.... „ 140 „	111	—	112	—
Nationalbank	962	—	963	—
Unionbank .... za 200 zła.	133	50	134	50
Vereinsbank austrjackie „ 80 „	51	—	52	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	132	50	133	50
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	149	—	152	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	97	—	99	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	140	—	143	—
Akcje kolei:				
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.....	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	153	—	154	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „..	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k..	214	—	215	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	187	—	189	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2065		2070	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	217	—	217	75
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	141	—	142	—
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	140	—	140	50
Rudolfbahn .... 200 „ sr....	156	50	157	50
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	146	—	147	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	337	—	338	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	171	50	172	—
Theissbahn .... 200 „	201	—	202	—
Tramway wied. ..... 200 „	213	—	215	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	—	—	116	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	—	—	64	—

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 120	87	—	87	50
„ Wied..... 100 zł. w. a..	117	—	118	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	37	75	38	25
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ..„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	100	—	100	50
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87	—	87	25
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	83	75	84	25
„ Banku Włośc. .. 6% „ „...	92	50	93	—
Nationalbank........ 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	90	90	91	10
Węg. tow. kred....... $5\frac{1}{2}$% „	81	75	82	—
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	—	—	84	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	89	—	89	25
Dniestrzańskie....... 5% „ „..	42	50	43	50
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	91	75	92	25
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	75	88	25
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	104	50	104	75
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „..	—	—	103	—
„ II. em. .... 5% „	99	—	99	50
„ 1871 III. .... 5% „	96	—	96	50
Kasz. Oderb. .... 5% „	89	90	90	10
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	74	50	75	—
„ II 1867....... 5% „ „ „	85	—	85	50
„ III 1868....... 5% „ „ „	74	—	74	50
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	—	—	79	—
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	87	50	88	—
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	109	75	110	—
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	80	—	80	25
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	74	—	74	50
„ Ostbahn.... 300 5% „ „ „	69	90	70	10
WARSZAWA, 13 wrześ.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	95	45	95	75
„ „ „ 2. 4%	93	95	94	20
kupon ubiegły...........	—	90	—	—
„ nowe 5%	93	90	94	10
kupon ubiegły...........	1	12	—	—
„ likwidacyjne 4%	79	30	79	60
kupon ubiegły	—	113	—	—

Ogłoszenie licytacyi.

Nr. 20461.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo naprawy mostu Stradomskiego, w krześle od Stradomia odbędzie się w dniu 18go Września b. r. w gmachu Magistratu w biurze Wydziału I o godzinie 12 przed południem publiczna licytacya za pomocą ofert.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 651 zł. 72 cnt. w. a. (4604 1)

Wadyum wynosi 65 zł. w. a.

Deklaracye pisemne w dniu oznaczonym tylko do godziny 12 przed południem będą przyjmowane.

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w biurze Departamentu.

Kraków d. 10 Września 1873.

Ogłoszenie licytacyi.

Nr. 20461.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo naprawy mostu przy ulicy Starowiślnej na staréj Wiśle położonego odbędzie się w dniu 22 Września b. r. w gmachu Magistratu w biurze Wydziału I o godzinie 12 przed południem publiczna licytacya za pomocą ofert.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 982 zł. 92 cent. w. a.

Wadyum wynosi 98 zł. w. a.

Deklaracye pisemne w dniu oznaczonym do godziny 12 w południe przyjmowane będą. (4605 1-2)

Warunki licytacyi mogą być przejrzane w biurze Departamentu.

Kraków d. 10 Września 1873.

Winogrona kuracyjne

poleca

handel podpisany

osobom kuracyą odbywającym jako już dostatecznie dobre, słodkie, nawet przewyższające w dobroci poprzednich latach, po cenie umiarkowanej, a wszelkie zamówienia zamiejscowe zostaną natychmiast uskutecznione. (4591 3-6).

Edward Fuchs.

Józef Oesterreicher,

Fabryczny skład maszyn

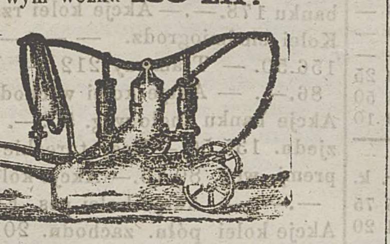
Wiedeń, Akademiestr. 3

Od 12 listopada 1873 roku w własnym domu

Wieden, Victorgasse 22.

Najlepsza sikawka do ognia

zupełna z dwiema kruszcowemi podstawkami i mosiężnemi wentylami wraz z 12-stopowym wężem ssącym, 30-stopowym wyrzucającym na 2-kołowym wózku **130 złr.**



Taka sama sikawka z żelazną skrzynią na wodę 145 złr.

Z żelazną skrzynią na wodę i przyrządem ssącym 160 złr. (4533 6-12)

Obie także z wężami i pierścieniami.

✝

Jan Rudkowski

górmistrz, umarł na cholerę wczoraj o godzinie 10éj wieczór w 45 roku swego życia. Straciliśmy w nim dobrego, zdolnego urzędnika i doświadczonego przyjaciela, o którym zawsze ze czcią wspominać będziemy. (4160)

Jaworzno

pod Szczakową 13 września 1873.

Dyrekcya i urzędnicy kopalni w Jaworznie.

MASZYNA

do wyrabiania wody sodowej, sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi w dniu 22 września b. r. w domu pod L. 24/3 n./d. na Stradomiu w Krakowie. (4603 1-2)

Galicyjskie Ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń.

Reprezentacya Galicyjskiego Ogólnego Towarzystwa Ubezpieczeń ma zaszczyt podać do powszechnéj wiadomości, że

inspektor

p. Gustaw Czaykowki

objeżdżać będzie okręg wielkiego księstwa krakowskiego, a przedewszystkiem jest upoważnionym do zawierania układów, o

ubezpieczenie na życie

z P. T. publicznością. (4541 1-2)

Dyrekcya.

WIEŚ

600 morgów ziemi mająca, pół mili od stacyi kolei żelaznéj i cukrowni, a ćwierć mili od szosy oddalona, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u Wgo Czesława Kieszkowskiego w gmachu Towarzystwa wzajem. ubezpieczeń w Krakowie. (4606 1-3)

Lekarz zębów i dentysta

magister **Adolf Lehrer** z Wiednia

mieszka stale w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod Nr. 94 naprzeciw handlu pana Stępińskiego i Grossa.

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyrabia bardzo piękne sztuczne

zęby i całe szczęki

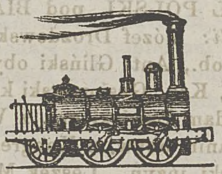
tak z wulkanitu, jako też ze złota, które bez bólu osadza. Podróżni mogą otrzymać całą szczękę w przeciągu 36 godzin. Każdy ból zębów zostanie bez wyrwania zęba uśmierzonym: tudzież plombuje za poręczeniem, tak złotem, jako też i inną masą wypełniającą. (4358 1-9).

Godziny przyjęcia od 9 z rana do 5 po południu.

Uczeń

z ukończoną 4 klasą gimn. poszukuje miejsca w aptece. — Bliższa wiadomość pod literami X. Y. poste restante (4595 1-2)

Radomyśl przy Czarnej.

C. k uprzywil. kolej  **gal. Karola Ludwika.**

OBWIESZCZENIE.

Od 15 września r. b. aż do dalszego postanowienia, artykuł

spirytus w beczkach

zaliczony wedle naszéj, od 15 maja 1872 r. istniejącéj taryfy do umiarkowanéj klasy **A**, należeć ma oprócz do téj klasy, podobnie jak zboże, także i do specyalnéj taryfy Nr. 5 a, pod warunkami w téjże postawionemi.

Lwów dnia 1 września 1873 roku. (4601 1-3)

Dyrekcya ruchu.

100 sztuk biletów wizytowych 50 kr. w. a.

100 listów i 100 kopert z monogramem w róż. kolorach w eleganckiém pudełku 1 złr. 50 kr.

50 listów i 50 kopert z kolorową, piękną gotycką literą w pudełku eleganckiém 75 kr.

SKŁAD PAPIERÓW

potrzeb piśmiennych, rysunkowych, szkolnych i ksiąg handlowych

WRAZ Z PRACOWNIĄ

monogramów, pieczątek wypukło tłoczonych, biletów wizytowych, adresowych i nagłówków listowych



HENRYKA ŻYCHONIA



przy ulicy Grodzkiéj Nr. 90 w Krakowie

zaszczycony medalem na Wystawie Krakowskiéj w roku 1872 za piękny i tani wyrób wymienionych artykułów, poleca niniejszém Szanownéj Publiczności poniżéj wymienione artykuły po następujących cenach:

	zł. kr.
100 listów i 100 kopert wraz z wybiciem **monogramu** w różnych kolorach	od 2.— wyżéj.
50 listów i 50 kopert wraz z wybiciem **monogramu** w różnych kolorach	od 1.— wyżéj.
100 listów i 100 kopert wraz z wybiciem **Imienia i Nazwiska**	od 2.50 wyżéj.
100 listów i 100 kopert wraz z wybiciem **białém dwóch lub trzech liter**	od—.75 wyżéj.
100 sztuk **Biletów wizytowych** na **białym matowym kartonie**	od—.50 wyżéj.
100 sztuk **Biletów wizytowych** na **białym glancownym kartonie**	od 1.— wyżéj.
100 sztuk **Biletów wizytowych** na **marmurkowym glancownym kartonie**	od 1.20 wyżéj.
100 sztuk **Biletów wizytowych** na **drewnianym kartonie**	od 1.— wyżéj.
100 sztuk **Biletów adresowych** na **białym matowym kartonie**	od—.75 wyżéj.
1 ryzę 8⁰ [480 ark.] **nagłówków** listowych z papierem	od 3.50 wyżéj.
1 ryza 4⁰ [480 ark.] **nagłówków** listowych z papierem	od 5.— wyżéj.
1000 kopert handlowych dużych (Hanf) wraz z nagłówkiem	7 złr. 50 kr.
500 kopert handlowych dużych (Hanf) wraz z nagłówkiem	3 złr. 75 kr.
1000 sztuk **pieczątek** na **lakowym papierze**	1 złr. 50 kr.
1000 sztuk **pieczątek** w różnych **kolorach**	2 złr. — kr.

Rytowanie stępla na mosiądzu 1 złr. — z herbem lub godłem od 2 złr. do 4 złr. — Stępel jest własnością zamawiającego i użyty być może do pieczętowania jakiem.

Utrzymuje na Składzie zapas gotowych monogramów w różnych kolorach w pudełku po 100 listów i 100 kopert za **1 złr. 50** centów.

Na żądanie przesyła się wzory.

Zamiejscowe zamówienia uskuteczniają się za przesłaniem pół należytości, pozostałą resztę za pobraniem pocztowém.

Wszelkie inne roboty uskuteczniają się punktualnie i po umiarkowanéj cenie.

100 sztuk biletów adresowych 75 kr. w. a.

W drukarni „Kraju" pod zarządem St. Gralichowskiego.